

powiedniego kandydata i w porozumieniu z nim postarać się w Związku o mianowanie go „poddelegatem“, wzgl. nawet „delegatem“.

Komunikaty.

Lwowskie Tow. Śpiew. „Bard“ urządziło dnia 18.VI. b.r. w sali Tow. Kredyt. Ziemsk. we Lwowie „Wieczór Pieśni“, na którym poza solem fortepianowym pny Wandy Mattauschówny i solem sopranowym pny Zofii Czepielówny — wykonane zostały utwory:

Hausman: Z gąsienicowej hali, Berson: Jakże cię mam brać dziewczyno, Orłowski: Stepy Akermanskie, Styś: Zdradziła mnie piosenka, Stadler: Mazurek i Tyś wszystkim, Krzyński: Polonez myśliwski i Hasło żołnierskie, Nowowiejski: Stłuczony dzban, Strauss: Opowieści lasku wiedeńskiego.

Co do samego wykonania wypowiedzieli się recenzenci na łamach prasy, zresztą zupełnie pochlebnie. My ze swej strony jednak musimy wyciągnąć wnioski, jakie z tej okazji, a też z wielu innych okoliczności — same się nasuwają.

Stwierdzamy zatem z ubolewaniem, że na wszystkich takich imprezach bije rażąco w oczy a b s t y n e n c j a śpiewaków. Pomijając stronę finansową takiej imprezy dla danego Towarzystwa — musimy z całą stanowczością uderzyć w stronę moralną całego śpiewactwa na naszym terenie, który chlubi się być kolebką śpiewactwa, miastem umiłowania muzyki i pieśni polskiej, a który potrafi być tak bardzo indolentnym dla imprez śpiewaczych urządzanych przez bratnie chóry i który chciałby, by inni na jego występy przychodzili. Słyszy się tylko same utyskiwania na brak młodego narybku w chórach, na słabe frekwencje śpiewaków na próbach występach, a zapomina się o tem, że ta właśnie absencja na imprezach chórów jest bodajże głównym tego powodem. Słyszy się dalej, że brak na naszym terenie dyrygentów. A czyż można pomyśleć, aby młody adept na takie sta-

nowisko, obecny na próżnej sali podczas występu zespołu śpiewaczego, nabrał ochoty do pracy — jak to wiemy z doświadczenia — prawie zawsze bezinteresownej?... Nie, kochani śpiewacy. W ten sposób nie przyczyniacie się do kultu i idei śpiewaczej, nie wyrabiacie zamiłowania do pieśni polskiej, która, jak wiecie, była ongiś podstawową pracą w podtrzymywaniu ducha narodowego i elementem bodajże najważniejszym w pracy niepodległościowej. A jeśli uzmysłowimy sobie, że wstępy na imprezy śpiewacze są bardzo tanie, to odpada wszelkie usprawiedliwienie.

Więc apelujemy do Was, byście odtąd porzucili wszelki marazm jaki Was opętał i byście sobie powiedzieli, że odtąd nie opuścicie żadnej imprezy śpiewaczej urządzanej przez bratnie chóry, że odtąd dążeniem waszym będzie postawić ideę śpiewaczą na najwyższym poziomie, że praca na tym odcinku musi być uznana przez miarodajne czynniki — a wówczas wiercie, że w szeregi nasze garnąć się będą ci wszyscy, którzy mają pełne warunki i obowiązki do należenia do nas, a tylko z braku odpowiedniego nastawienia ich do kultu muzyki i pieśni tego odtąd nie uczynili.

Przypomnienie.

Wszystkim Towarzystwom naszego Związku a specjalnie zespołom lwowskim przypominamy obowiązek studiowania bezpośrednio po wakacjach utworów poświęconych „Obronie Lwowa“, gdyż w związku z przypadającą w tym roku 20-letnią rocznicą obrony Lwowa, odbędą się w listopadzie liczne uroczystości, na które chóry będą proszone do współudziału i na tych uroczystościach prosimy wystąpić z dobranym odpowiednio programem.

Awizo.

Zarządy wszystkich Tow. są proszone do nadsyłania do redakcji „Śpiewaka“, Katowice, ul. Damrota 4, oraz do „Chóru“, Warszawa, księgarnia Grab-